

Prof. dr hab. Grzegorz Ostasz

- *Człowiek z nowymi pomysłami jest wariatem, dopóki nie odniesie sukcesu* [Mark Twain]

- *Wszyscy wiedzą, że coś się nie da zrobić, i wtedy pojawia się ten jeden, który nie wie, że się nie da i on właśnie to coś robi* [Albert Einstein]

Roman Niedzielski urodził się 23 marca 1911 r. w Stanisławowie. Był jedynym dzieckiem Jana (urzędnika pocztowego) i Marii Glińskiej. W rubryce pochodzenie społeczne w ankietach personalnych podawał „inteligencja pracująca”. W rodzinnym Stanisławowie ukończył gimnazjum typu klasycznego i w 1929 r. zdał maturę. W tym samym roku podjął studia na Wydziale Mechanicznym – Oddział Elektrotechniczny – Politechniki Lwowskiej. Absolutorium uzyskał w 1935 r. Odtąd przez trzy lata pracował w zakładach przemysłowych we Lwowie i w Warszawie. Przygotował pracę dyplomową na temat obliczenia motoru bocznikowego, którą obronił 13 czerwca 1938 r. i otrzymał stopień akademicki inżyniera elektryka – magistra nauk technicznych. Wkrótce został kierownikiem warsztatów mechanicznych oraz nauczycielem przedmiotów zawodowych, a potem także dyrektorem w Gimnazjum Mechanicznym (od 1939 r. w Technikum Mechanizacji) we Włodzimierzu Wołyńskim. 6 września 1939 r. ożenił się z Jadwigą z Jabłońskich (sześć lat młodszą kancelistką elektrowni we Włodzimierzu). 2 kwietnia 1942 r. urodziła im się córka Krystyna; po latach absolwentka Akademii Medycznej w Krakowie.

Roman Niedzielski pozostał we Włodzimierzu w czasie okupacji sowieckiej i niemieckiej. W lutym 1944 r. w obawie przed kolejną falą ukraińskich pogromów przeniósł się wraz z żoną i córką do Rzeszowa. Od 15 lutego pracował na kolei w charakterze palacza i pomocnika maszynisty, a

następnie (już po zakończeniu okupacji niemieckiej) od sierpnia 1944 r. do stycznia 1947 r. jako fotograf, a potem kierownik w zakładzie fotograficznym „Foto-optyka”. Po namowieniu dyrektora Gimnazjum Mechanicznego w Ropczycach, ks. Jana Zwierza, powrócił do pracy w szkolnictwie zawodowym. Został wykładowcą, a następnie kierownikiem wydziału w Liceum Mechaniczno-Elektrycznym w Rzeszowie. W latach 1951-1952 uczył fizyki w rzeszowskim Zespole Szkół Ekonomicznych, a potem (na początku lat 60-tych) również w Technikum Samochodowym.

Należał do grona głównych, niestrudzonych inicjatorów utworzenia w Rzeszowie wyższej szkoły technicznej. Od 1951 r. współpracował z rzeszowską Wieczorową Szkołą Inżynierską, gdzie wykładał mechanikę ogólną, wytrzymałość materiałów, podstawy konstrukcji mechanicznych oraz części maszyn wraz z projektowaniem. W 1962 r. prowadził również wykłady i ćwiczenia z teorii mechanizmów i maszyn. Obok pracy dydaktycznej podejmował aktywną działalność organizatorską. W 1954 r. był dziekanem Wydziału Mechanicznego Rzeszowskiej Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej, a po jej reorganizacji w latach 1955-1963 prodziekanem i dziekanem Wieczorowego Studium Terenowego w Rzeszowie – Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej. Decyzją rektora Politechniki Krakowskiej (uzgodnioną z kierownictwem rzeszowskiej WSK) 1 listopada 1955 r. otrzymał nominację na zastępcę profesora Politechniki Krakowskiej.

Zaangażowanie Niedzielskiego w powołanie uczelni technicznej w Rzeszowie wykraczało poza region. W 1961 r. dyrektor Departamentu Studiów Technicznych informował Henryka Golańskiego, ministra szkolnictwa wyższego, że Niedzielskiemu „zlecone zostały wszelkie prace związane z organizacją i uruchomieniem w Rzeszowie dziennej szkoły inżynierskiej”.

Wobec problemów kadrowych umiejętnie łączył obowiązki wykładowcy z zadaniami kierownika administracyjnego, kierownika finansowego,

przewodniczącego komisji rekrutacyjnej, zastępcy przewodniczącego egzaminu dyplomowego, a równocześnie organizatora przyszłych studiów dziennych. Pod kierownictwem Niedzielskiego szkoła poszerzała bazę lokalową i laboratoryjną, by wreszcie na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 18 czerwca 1963 r. stać się Wyższą Szkołą Inżynierską w Rzeszowie z dwoma wydziałami – Ogólnotechnicznym i Mechanicznym, kształcąca w systemie dziennym i wieczorowym.

Został pierwszym rektorem Wyższej Szkoły Inżynierskiej. To stanowisko piastował przez 9 lat – do 31 sierpnia 1972 r. Zorganizował od podstaw rzeszowską uczelnię techniczną „na wszystkich odcinkach pracy z pionem administracyjnym włącznie”. Przygotował i skutecznie nadzorował uruchomienie kolejnych jednostek WSI wraz z odpowiednimi laboratoriami. W tym okresie powstały wydziały – Elektryczny, Inżynierii Sanitarnej i Technologii Chemicznej oraz Oddział Lotniczy na Wydziale Mechanicznym, a studia ukończyło łącznie 1651 osób. Rektor Niedzielski z niesłabnącym zapałem prowadził zajęcia dydaktyczne oraz – do końca życia – kierował Zakładem Konstrukcji Maszyn na Wydziale Mechanicznym. Współpracował z resortem szkolnictwa wyższego przy opracowywaniu planu dziennych studiów zawodowych na kierunku mechanika oraz programów nauczania wielu przedmiotów, m.in. mechaniki ogólnej, wytrzymałości materiałów, części maszyn. Dla Huty Stalowa Wola przygotował model przekładni planetarnych. Z zapałem współtworzył rzeszowski ośrodek akademicki; w 1963 r. zainicjował Klub Sportowy AZS, a w 1969 r. Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Połoniny”.

W 1966 został mianowany docentem etatowym na Wydziale Mechanicznym rzeszowskiej WSI. Już od 1964 r. kierował Zespołem Przedmiotowym Konstrukcji Maszyn i prowadził seminaria dla pracowników naukowo-dydaktycznych. Wygłaszał referaty z zakresu teorii drgań oraz

wytrzymałości zmęczeniowej. Kształcił młodą kadre w zakresie nauczania mechaniki, wytrzymałości materiałów i części maszyn.

Okazał się człowiekiem sukcesu. Był szanowanym i lubianym rektorem. Umiał efektywnie motywować podwładnych. W wywiadzie z 1963 r. wyjaśniał: „Moimi współpracownikami są ludzie młodzi, najstarszy nie przekroczył 40 lat, większość – to trzydziestolatki. Rozumieją oni psychikę młodego pokolenia, są więc nie tylko nauczycielami, ale także doradcami, wychowawcami. Z kolei wychowując, nie posługują się frazeologią, nakazami i zakazami, lecz oddziałują na młodzież rozsądnym działaniem opartym na logice faktów”. Dziennikarz, który odnotował te słowa zapisał jeszcze, że gdy opuszczał gabinet rektora – inicjatora i organizatora uczelni – była już godzina 20 z minutami – „Nie byłem jednak ostatnim w tym dniu jego interesantem...”

Niedzielski żył i pracował w trudnych czasach. Nigdy jednak nie należał do żadnej partii ani organizacji politycznej. Był natomiast członkiem ZNP; działał też w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. W ramach Naczelnej Organizacji Technicznej zajmował się zagadnieniami doskonalenia kadr technicznych.

Brał czynny udział w pracach Departamentu Studiów Technicznych. Wchodził w skład Rady Ośrodka Metodycznego Studiów dla Pracujących w Gliwicach oraz – od 1970 r. – Rady Naukowej Centralnego Laboratorium Kopalnych Surowców Chemicznych w Tarnobrzegu. W 1966 r. został powołany do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Pięć lat wcześniej – w listopadzie 1961 r. – był delegowany przez ministerstwo do NRD, gdzie w Berlinie, Dreźnie, Lipsku i Karl-Marx-Stadt poznawał organizację i system nauczania niemieckich szkół inżynierskich.

W związku z zakończeniem przez Niedzielskiego 31 sierpnia 1972 r. kadencji na stanowisku rektora rzeszowskiej WSI Henryk Jabłoński, minister

nauki, szkolnictwa wyższego i techniki napisał: „W szczególności pragnę podkreślić Jego osobiste, wybitne zasługi w zakresie organizacji i rozbudowy Uczelni od początku jej istnienia, jak również wykazywaną troskę o dobór kadry [...] oraz wysoki poziom nauczania i wychowania młodzieży studiującej”.

Roman Niedzielski był odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi (1959), Krzyżem Kawalerskim (1964) i Komandorskim (1976) Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Tysiąclecia (1965), Medalem Zasłużonym dla Politechniki Rzeszowskiej (1977). W 1961 r. otrzymał Nagrodę Twórczą Województwa Rzeszowskiego, trzy nagrody indywidualne (I i II stopnia) ministra szkolnictwa wyższego (w 1963, 1968 i w 1971 r.), a w 1978 r. nagrodę Rektora Politechniki Rzeszowskiej.

Doc. mgr inż. Roman Niedzielski zmarł 2 listopada 1978 r. w Rzeszowie w wieku 67 lat. Został pochowany na rzeszowskim cmentarzu Pobitno.

W drugą rocznicę śmierci w holu ówczesnego budynku głównego Politechniki Rzeszowskiej wmurowano tablicę „pamięci organizatora szkolnictwa wyższego na Ziemi Rzeszowskiej, pierwszego rektora uczelni technicznej, niezapomnianego pedagoga” z podpisem „uczniowie i przyjaciele”. W 1991 r. imieniem pierwszego rektora w Rzeszowie nazwano ulicę w sąsiedztwie Politechniki. Warto przypomnieć, co o swoim poprzedniku na stanowisku rektora i mistrzu napisał prof. Kazimierz Oczóś: „Był wspaniałym dydaktykiem, dbającym o wysoki poziom wykładów, a jednocześnie wielce wymagającym egzaminatorem, nadal z dużym sentymentem wspominanym przez swoich słuchaczy i współpracowników. Cechowała go przy tym nadzwyczajna pracowitość i skromność”.

Według dr Andrzeja Zdzenickiego o wyjątkowym charakterze Niedzielskiego, jego nadzwyczajnej dbałości o wszystkich pracowników, bez

względu na ich rangę, stanowiska i zadania, decydowało wychowanie rodzinne, dobre gimnazjum, studia na Politechnice Lwowskiej oraz styl wyniesiony z polskich kresów.

Do uczelnianej legendy przeszło ulubione powiedzenie pierwszego rektora – „syneczku” – bez względu na płeć rozmówcy.